

Pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia,  
spędzonych w atmosferze rodzinnego ciepła  
oraz pomyślnego, pełnego nadziei Nowego Roku 2012  
wszystkim członkom i mieszkańcom  
Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW”

życzy  
Rada Nadzorcza i Zarząd



Już za kilka dni siądziemy przy wigilijnym stole i tradycyjnie będziemy w przyjaznym, kochającym się gronie rodzinnym spędzać święta Bożego Narodzenia. Jednak w tej atmosferze harmonii i spokoju pojawia się pewien element, symbol, który powinien skłaniać nas do refleksji i zadumy, może i niepokoju. Jak każda nasza tradycja przy wigilijnym stole zostawiamy jedno puste nakrycie dla jakiegoś niespodziewanego i potrzebującego naszego wsparcia gościa – **pisze w: Wieściach „z pierwszej ręki” prezes Zarządu SM „ROW” Jan Grabowiecki**

czytaj na str. 3

## Przeczytaj – zobacz

Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą – twierdziło przedwojenne przysłowie. Warto je sobie teraz przypomnieć, bo zima za pasem i jak zwykle wraz z niskimi temperaturami pojawił się problem ogrzewania, a dokładniej płacenia za ciepło w mieszkaniach. W długie i zimne wieczory trudno przecenić komfort przebywania we właściwie ogrzonym pomieszczeniu. Niestety jednak ciepło kosztuje – i to coraz więcej. Co zrobić, by choć trochę ograniczyć te wydatki.

**Oszczędzajmy ciepło**

czytaj na str. 4

O odwróconej hipotece (czyli odwróconym kredycie hipotecznym) i rencie hipotecznej (czyli o umowie dożywocia) słyszymy obecnie bardzo często. Odwrócona hipoteka ma bazować na rozwiązaniach stosowanych przede wszystkim w 10 krajach Unii Europejskiej, USA i Australii. Polski odpowiednik tej formy kredytu ma być skierowany w głównej mierze do emerytów, posiadających własny lokal mieszkalny (lub spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu), przy założeniu, że ukończyli oni już co najmniej 60 lat.

**Plusy i minusy odwróconej hipoteki**

czytaj na str. 12

# Cieężko walczyć o czystość i porządek

Niedawno w naszych miastach ogłoszono przeprowadzenie powszechnej i przymusowej akcji deratyzacji miasta. I znowu, jak co roku wyłożono trutki we wszystkich nieruchomościach mieszkalnych, użytkowych, handlowych, magazynach itd. Od końca września do końca października prowadziliśmy więc ostrą walkę z tymi jakże niemiłymi i groźnymi gryzoniami. Jaki był jej efekt? Taki jak zwykle – część gapowatych lub mało rozgarniętych zwierzątek dała się skusić trutkom, reszta sprytniejsza i bardziej inteligentna przetrwała w dobrym zdrowiu i kondycji do dziś. Właściwie nic im nie zagraża, gdyż mogą rozmnażać się bez kłopotów, a jedzenia mają w bród.

Do dobrego samopoczucia szczerów my sami zresztą przyczyniamy się w sposób decydujący. Tak dobrze chyba nigdy im w historii nie było. Systematycznie, troskliwie dbamy o ich kondycję i dobre samopoczucie. Może nie robimy tego świadomie, ale w praktyce stale je przecież dokarmiamy.

Robimy to na kilka sposobów. Wielokrotnie zresztą pisaliśmy już o tym na łamach naszej gazety. Nagminny jest proceder wyrzucania jedzenia przez okna na trawniki. Można by stwierdzić, iż jest to jakiś przejaw rosnącego naszego dobrobytu, zmiany mentalności i panującej u nas od setek lat tradycji, która z pokolenia na pokolenie wbijała nam do głów, iż chleb,

a także inne jadlo jest rzeczą świętą i ich wyrzucanie zakrawa na grzech. Jeszcze naszym babkom ręka by zadrżała, by wrzucić do śmieci kromkę, może i suchą i mało smaczną, „naszego powszedniego”. My już takich oporów nie mamy.

Zmiana naszego poziomu cywilizacyjnego nie tłumaczy jednak w pełni zagadki – dlaczego jedzenie wyrzucamy nie do kubła na śmieci, ale przez okna. I tu pojawia się jeden z naszych mitów – wyrzucamy, bo jesteśmy dobrzy, wrażliwi na niedolę świata zwierzęcego i „dokarmiamy”. Mit dokarmiania jest powszechny w naszym kraju i jak to z mitami trudno go wykorzenić. Na nic zdają się apele i naukowe wywody, że podrzucanie naszych odpadków np. ptakom bardziej im szkodzi niż pomaga, jako że i tak zwierzęta mają dość żywności i potrafią sobie dawać doskonałe radę bez naszej pomocy.

My wiemy swoje i z uporem maniaka chcemy nakarmić wyimaginowanych potrzebujących. Pomagamy zaś zwykle szczerom tym samym, z którymi tak ostro walczyliśmy całkiem niedawno.

Innym przykładem tego jak trudno w naszym kraju walczyć o czystość i porządek są absurdalne przepisy, które chronią w sposób szczególnie osoby, które z różnych przyczyn – zwykle aberracji psychicznej – nie potrafią dostosować się do powszechnie panujących standardów higieniczno – sanitarnych. Co raz pojawiają się



w mediach doniesienia o ludziach gromadzących w swoich mieszkaniach odpady, przekształcających domy w zwałowiska śmieci. Dla sąsiadów takiej osoby zaczyna się droga przez mękę. Smród, jaki roznosi się wokół nie daje żyć, a bezsilność wobec tego zjawiska potrafi całkowicie załamać.

Nigdzie nie można znaleźć pomocy, bo istniejące przepisy w praktyce wykluczają wszelką interwencję. Nie wiadomo do czego, do jakich drastycznych działań musiałby się posunąć „miłośnik śmieci”, by wreszcie ktoś położył kres jego niezwykłemu „hobby”.

Takie problemy nie ominęły również naszej spółdzielni. Wiele osób mieszkających w naszych zasobach niestety popadła w swisty „obłęd śmieciowy”. Na nic zdają się interwencje samych sąsiadów, administracji, policji. Mogłoby się wydawać, że Sanepid coś na to poradzi, ale pismo Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Wodzisławiu Śląskim rozwiły te nadzieje, można w nim przeczytać m.in.:

„informuję, że zgodnie z art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej Państwowy Inspektor Sanitarny ma prawo wstępu do mieszkań tylko w razie podejrzenia lub stwierdzenia choroby zakaźnej, zagrożenia zdrowia czynnikami środowiskowymi, a także, jeżeli w mieszkaniu jest lub ma być prowadzona działalność produkcyjna lub usługowa. Nadto, zgodnie z art. 1, 2, 3 i 4 powołanej wyżej ustawy, brak jest podstaw prawnych do działania Państwowej Inspekcji Sanitarnej w zakresie nadzoru zapobiegawczego czy bieżącego nadzoru sanitarnego. Tak więc Państwowa Inspekcja Sanitarna nie posiada uprawnień w zakresie wydawania zaleceń użytkownikom mieszkań prywatnych, poza sytuacjami stwierdzenia zagrożenia chorobą zakaźną lub czynnikami środowiskowymi”

I co tu dalej robić, jak dalej żyć ze śmietnikiem za ścianą?



# Nie bądźmy obojętni

Już za kilka dni siądziemy przy wigilijnym stole i tradycyjnie będziemy w przyjaznym, kochającym się gronie rodzinnym spędzać święta Bożego Narodzenia. Jednak w tej atmosferze harmonii i spokoju pojawia się pewien element, symbol, który powinien skłaniać nas do refleksji i zadumy, może i niepokoju. Jak każda nasza tradycja przy wigilijnym stole zostawiamy jedno puste nakrycie dla jakiegoś niespodziewanego i potrzebującego naszego wsparcia gościa. Oczywiście ten gość tak naprawdę prawie nigdy się nie pojawia, ale ten symbol może jednak skłaniać nas do zadania pytania czy tak naprawdę gotowi jesteśmy komuś potrzebującemu pomóc, czy też pozostajemy obojętni na ludzkie niezszczęścia.

Oczywiście pomoc innym wcale nie jest taką prostą sprawą, gdyż często się zdarza, że osoby takie nie zawsze tę pomoc są skłonne przyjąć, a trudno też na siłę wkraczać w czyjeś życie, bo wymaga to od udzielającego pomocy dużo taktu i rozważa, aby nie naruszyć czyjejś godności. Czasami jednak trzeba to zrobić dla dobra potrzebującego pomocy i otoczenia, które bywa obojętne, a czasami nawet bezradne wobec tego problemu.

Pod koniec listopada sam osobiście przeżywałem, choć nie po raz pierwszy, taką sprawę. Dotyczyła ona dobiegającego 80-tki Pana Bogusława, zamieszkałego na naszych zasobach.

Pan Bogusław na wskutek posuniętej niepełnosprawności ma w znaczny sposób ograniczone możliwości ruchowe, do tego zaawansowany wiek czyni jego życie nie bardzo wesołym. Trzeba też dodać, że nie jest człowiekiem bez źródła dochodu i dzięki emeryturze bez kłopotu reguluje swoje opłaty. Jeszcze trzy lata temu pomocą służyły mu pielęgniarki opieki społecznej, dwa lata temu jeszcze jego stan kontrolował przedstawiciel MOPSu, ale starszy człowiek z tylko sobie znanych powodów nie chciał i nie chce żadnego wsparcia, pisemnie wyraził swoje pragnienie, by nikt mu nie pomagał. I tak został sam, no prawie sam, bo zamiast opieki MOPS odwiedza go od lat osoby wiedzące o jego stałych dochodach, od których jednak pomocy w codziennym życiu nie należy się spodziewać, wręcz przeciwnie, o czym świadczy stan jego mieszkania.

Mieszkanie zamieniło się w odrażający lokal, który trudno nawet opisać, a zamieszkiwanie w takich warunkach wydaje się niemożliwe. Bród, bałagan i zapach jak na wysypisku śmieci – te słowa cisnęły się na usta, gdy 28 listopada z mojej inicjatywy weszliśmy do mieszkania pana Bogusława. Trzeba było to zrobić, tak naprawdę na siłę, ponieważ – powtarzam to z naciskiem – nie można obojętnie przejść wobec tego dramatu, nie można było tego człowieka zostawić samemu sobie, nie można było też dopuścić, by stał się on sam zagrożeniem dla siebie i swoich sąsiadów.

Co będzie dalej z Panem Bogusławem? Ustaliliśmy, że właściciel przy pomocy osób odwiedzających go posprząta mieszkanie. Jednakże kiedy nie pomogą oni Panu Bogusławowi to wówczas spółdzielnia przyjdzie z ekipą porządkową, wysprząta mieszkanie i przeprowadzi niezbędną dezynsekcję. Nie bądźmy jednak naiwni, te działania nie rozwiążą problemu. Już raz spółdzielnia wysprzątała to mieszkanie, nawet wymalowała pomieszczenia, a potem wszystko wróciło do stanu chaosu.

Ja osobiście mam żal, do instytucji, które są powołane do opieki nad osobami potrzebującymi pomocy o to, że być może zawodzi system informacyjny i nie docierają one z pomocą do tych osób. Najlepiej byłoby, gdyby Pan Bogusław pozwolił sobie pomóc, ale on nadal nie chce tego. Jednak swoim postępowaniem stwarza zagrożenia dla samego siebie i sąsiadów, dlatego powinien dla swojego dobra przyjmując oferowaną pomoc czy to ze strony MOPSu czy też wyrazić zgodę na pobyt w domu opieki społecznej. Uważam, że MOPS powinien wreszcie zająć w tej sprawie zdecydowane stanowisko za nim będzie za późno.

Spółdzielnia ze swojej strony zaproponowała Panu Bogusławowi mieszkanie na parterze co w znaczny sposób poprawiłoby możliwość swobodniejszego przemieszczania się na wózku inwalidzkim poza mieszkanie, tym samym stwarzając poprawę warunków życiowych. Czekamy na ostateczną decyzję Pana Bogusława w tej sprawie.

Podobnych osób wymagających pomocy na naszych zasobach jest więcej. Nie można wobec nich przechodzić obojętnie. Zamierzam jako radny doprowadzić do spotkania przedstawicieli wszystkich instytucji, które mają określone kompetencje, do wypracowania konkretnych procedur, które pozwolą na szybszą i skuteczniejszą reakcję w rozwiązywaniu tych ludzkich i społecznych dramatów. Dlatego liczę też bardzo na informacje od sąsiadów, co do potrzeby udzielenia pomocy innym potrzebującym mieszkańcom, gdyż to właśnie sąsiedzi często mają najlepszą wiedzę, kto i jakiej pomocy potrzebuje. Ja ze swojej strony pomogę ubiegać się o wsparcie w instytucjach do tego powołanych.

Sprawa Pana Bogusława i jemu podobnych ludzi, którzy z różnych przyczyn znaleźli się na marginesie naszego społeczeństwa obok przemyśleń o naszej obojętności wobec bliźnich implikuje też refleksje na temat kondycji społeczeństwa w świecie wolnego rynku, całkowicie liberalnego podejścia do problemów egzystencji ludzkiej. Kryzys, który coraz bardziej daje o sobie znać na całym świecie poddaje korekcie wiele z dotychczasowych dogmatów.

W nadchodzącym 2012 roku będziemy obchodzić Międzynarodowy Rok Spółdzielczości ogłoszony przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Polska spółdzielczość – w której nasza Spółdzielnia też zapisała ważne karty – ma już 150 lat i zrzesza 8 milionów spółdzielców. Międzynarodowy Rok Spółdzielczości jest bardzo dobrą okazją, aby bronić spółdzielczość polską przed fałszywymi opiniami i aby nareszcie ustanowić dobre, spójne ustawodawstwo spółdzielcze.

Spółdzielczość proponowała od zawsze i robi to nadal, formę wspólnotowej przedsiębiorczości, opartej o zasady samopomocy, solidarności, współpracy i odpowiedzialności, bo **WSPÓLNIE ŁATWIEJ**, ale nie tylko, również **PRZYJEMNIEJ**.

Bezpieczeństwo społeczne oraz troska o trwały rozwój nakazują wręcz potrzebę zachowania walki z niesprawiedliwością i znieczulicą. To być może uchroni nas od popełniania tak poważnych błędów jak brak odpowiedzialności oraz postępujący proces rozwarstwienia społecznego, które dowodzą, że coś z urzędaniem naszego świata nie jest w porządku.

Zdać musimy sobie sprawę z tego, że czas nieuchronnie płynie, nie ma początku, ani końca, jest jak rzeka, która płynie od zawsze. A my płyniemy w tej rzece czasu tylko jakiś odcinek, czasem dłuższy, czasem krótszy, ale zawsze tylko od – do. Dlatego bądźmy świadomi, żeby mądrze nim gospodarować, gdyż jest najcenniejszą wartością jaką posiadamy.

Oczywiście nie ludźmy się, że uda nam się rozwiązać wszystkie problemy, z którymi boryka się współczesny świat. Jednakże wspólnie możemy w niektórych sytuacjach obywatelskich znacznie ograniczyć negatywne zjawiska, niwelować zagrożenia, umacniać więzi międzyludzkie, poprawiać warunki i jakość życia wielu ludzi, ograniczać nierówności, przyczyniać się do stabilizacji współżycia społecznego.

Wierząc, że dobrocią można osiągnąć każdy cel, nieważne jaką drogą byleby była dobra i skuteczna tak aby udało nam się pomóc osobom – rodzinom będącym w potrzebie.

*Nadchodzi taki wieczór, kiedy gasną spory,  
znika nienawiść...*

*Wieczór, gdy łamiemy oplatek, składamy życzenia...*

*To noc wyjątkowa... Jedyna... Niepowtarzalna...*

*Noc Bożego Narodzenia.*

*W tę jedyną i niepowtarzalną Noc życzę Wszystkim*

*obfitych łask i błogosławieństwa*

*dając siłę do czynienia dobra*

*w nadchodzącym*

*Nowym 2012 Roku*



# Oszczędzajmy ciepło

Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą – twierdziło przedwojenne przysłowie. Warto je sobie teraz przypomnieć, bo zima za pasem i jak zwykle wraz z niskimi temperaturami pojawił się problem ogrzewania, a dokładniej placenia za ciepło w mieszkaniach. W długie i zimne wieczory trudno przecenić komfort przebywania we właściwie ogrzonym pomieszczeniu. Niestety jednak ciepło kosztuje – i to coraz więcej. Co zrobić, by choć trochę ograniczyć te wydatki.

Mysząc o oszczędzaniu na ogrzewaniu trzeba też pamiętać, że nasze rachunki zależą od zapotrzebowania budynku na ciepło, np. od jego wieku, stanu i wielkości okien, liczby ścian zewnętrznych itd. Te czynniki mają wpływ na to, w jakim tempie i w jakiej ilości ciepło „ucieka” na zewnątrz. Duże znaczenie dla gospodarki ciepłem mają okna. Średnio przyjmuje się, że tracimy przez nie od 15 do 25% ciepła. Wpływ na wielkość strat ciepła ma zarówno szczelność okien, jak i ich powierzchnia. Każdy, kto ma lub miał stare okna, wie, jak bardzo może wiać przez szpary. Dlatego prawidłowe uszczelnienie okien lub wymiana ich na nowoczesne, to zasadny wydatek. Wymiana okien jest jednym z najbardziej wymiernych działań przy oszczędzaniu energii. Dzięki temu

możemy zmniejszyć straty ciepła przez okna nawet o połowę, co znacznie przyczynia się do zmniejszenia rachunków za ogrzewanie. Straty ciepła ograniczy



także zasłanianie okien po zmroku grubymi, krótkimi zasłonami czy też żaluzjami (kaloryfery muszą być odkryte). Na ścianie przy grzejniku warto zain-

stalować matę izolacyjną, a w żadnym razie nie zasłaniać grzejnika firanami, zasłonami, obudowami lub meblami. Im bardziej grzejnik jest odkryty tym cyrkulacja ciepła w pomieszczeniu jest lepsza. Trzeba też pamiętać o tym, że mocno zakurzony grzejnik słabiej oddaje ciepło.

Co poza tym? Specjaliści mają kilka prostych rad, dzięki którym można ograniczyć swoje rachunki. Dzięki nim nawet bez modernizacji systemu grzewczego czy termoizolacji można obniżyć koszty ogrzewania w domu lub mieszkaniu. Ale najpierw trzeba zacząć od zmiany dotychczasowych nawyków dotyczących użytkowania ogrzewania.

## PO PIERWSZE – OKREŚL SWÓJ KOMFORT CIEPLNY

Wg specjalistów osoby w wieku do 45 lat najlepiej czują się w pomieszczeniach, w których temperatura wynosi 19-21 °C, niemowlaki i osoby starsze preferują temperaturę o 1-2 stopnie wyższą. Nocą, gdy śpimy i jesteśmy zdrowi, temperatura w pomieszczeniu nie powinna przekra-

Szansą na kontrolowanie ilości zużywanego ciepła są liczniki. Niestety, w tzw. ciepłomierze wyposażona jest w Polsce bardzo mała liczba mieszkań (głównie nowych i dobrze ocieplonych). I tam sytuacja jest prosta – płacisz za tyle, ile zużyłeś.

W starych budynkach – ze względów technicznych – ciepłomierzy nie da się zamontować w każdym lokalu. Co zamiast tego?

W budynkach nieopomiarowanych (bez liczników) rachunek przysyłany administracji spółdzielni przez dostawcę ciepła dzielony jest między lokatorów proporcjonalnie do powierzchni ich mieszkań. Jeśli zatem w mieszkaniu nie masz liczników, to opłaty widoczne na rachunku to tzw. kwoty zryczałtowane zależne od powierzchni twojego M.

W ok. dwóch milionach polskich mieszkań i w części mieszkań naszej spółdzielni stosuje się też tzw. podzielniki. To urządzenia, które pomagają podzielić koszt ciepła zużytego przez cały blok pomiędzy poszczególne mieszkania. Nie są one jednak licznikami.



Są dwa typy podzielników:

- cieczowe, tzw. wyparkowe. Najbardziej popularne, bo tanie, wyglądają jak termometr z dwiema rurkami;
- elektroniczne (na zdjęciu). Coraz częściej stosowane, przypominają połączenie budzika z telefonem komórkowym; są dokładniejsze niż wyparkowe.

### Jak to działa?

Podzielnik cieczowy (wyparkowy) ma dwie rurki wypełnione nieszkodliwą substancją chemiczną (heksanolem lub benzoesa-nem metylu), która pod wpływem ciepła z grzejnika powoli odparowuje. Lewa rurka wskazuje zużycie z poprzedniego roku, a prawa zużycie bieżące. Zasada jest prosta: im gorętszy kaloryfer i im dłużej jego ciepło działa na rurkę, tym więcej płynu odparowuje. Inaczej mówiąc, im mniej płynu zostało w rurce podzielnika, tym więcej zapłacimy za ogrzewanie. Obok rurki umieszczona jest podziałka, która pozwala na odczytanie, ile płynu wyparowało.

Podzielnik elektroniczny ma czujnik temperatury (przymocowany z tyłu do obudowy), który mierzy temperaturę grzejnika, oraz zegar elektroniczny mierzący czas, przez który konkretna temperatura się utrzymywała. Najbardziej dokładne, a przez to najlepsze są podzielniki dwuczujnikowe – drugi czujnik, bada temperaturę w pomieszczeniu.

Podzielniki montują specjalistyczne firmy, które liczą według specjalnych komputerowych systemów, ile powinniśmy zapłacić za ogrzanie mieszkania.

Podzielniki budzą kontrowersje, ale...

czać 18°C. W kuchni, w zależności od wykonywanych w niej czynności wystarczy 18 °C lub 20 °C (gdy, przyrządzamy potrawy mamy dodatkowe źródło ciepła i nie ma potrzeby dogrzewać), natomiast w łazience 22 °C, żeby uniknąć wilgoci, a przede wszystkim czuć się komfortowo podczas kąpieli.

Określając najodpowiedniejszą temperaturę dla siebie unikniesz niepotrzebnego przegrzewania swojego mieszkania. Jest to o tyle istotne, że każdy wzrost temperatury o 1 stopień daje około 10% wzrostu kosztów ogrzewania!

### **REGULUJ TEMPERATURĘ ZA POMOCĄ ZAWORU TERMOSTATYCZNEGO**

Starajmy się wyregulować zawory termostacyjne tak, aby temperatury w poszczególnych pomieszczeniach dostosować do indywidualnych potrzeb każdego z nas oraz pory dnia. Ważna jest tutaj temperatura w pomieszczeniu, a nie temperatura grzejnika.

W okresie nocnym, kiedy śpimy, spada zapotrzebowanie na ciepło. W pustym salonie i pokojach możemy zmniejszyć temperaturę o kilka stopni ustawiając zawór termostacyjny na niższe wartości.

W przypadku naszej dłuższej nieobecności w mieszkaniu zawór termostacyjny powinien być przykręcony do minimum, nie mniej jednak niż do temperatury 16 °C. Wychłodzenie mieszkania poniżej tej temperatury może mieć negatywny wpływ na budynek, jego zaizolowanie i zagrzybienie.

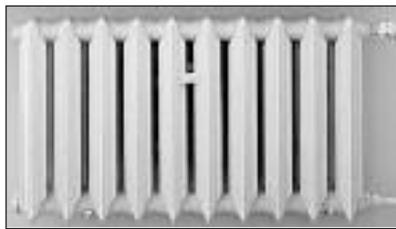
### **ODSŁŃ GRZEJNIKI**

Długie zasłony, zasłonięte meblami grzejniki i zamontowane na grzejnikach suszarki na ręczniki, bieliznę itp. mogą pochłonąć nawet 20% ciepła!

Grzejnik działa w sposób prawidłowy, jeżeli umożliwimy swobodny przepływ powietrza wokół niego. Zastawienie meblami grzejnika spowoduje, że będzie on oddawał ciepło do ogrzewanego pomieszczenia w bardzo ograniczonym zakresie i praktycznie będzie ogrzewał zastawiające go meble. Zasłonięcie grzejnika zasłoną spowoduje, że ogrzane powietrze będzie praktycznie od razu wywiewane przez nasze okna (zwłaszcza jeżeli są nieszczelne) i ciepło to zostanie bezpowrotnie stracone, a pokój będzie niedograny.

Radzimy więc tak przemeblować pomieszczenia, aby wszystkie grzejniki i zawory termostacyjne były odsłonięte i stosować zasadę „podwijania” firan i zasłon nad grzejnikami. Jeżeli istnieje taka możliwość, to nad grzejnikami warto zamontować półki. Dzięki temu ciepłe powie-

trze napływać będzie do środka pokoju a nie pod sufit.



### **ZAMONTUJ EKRANY PRZYGRZEJNIKOWE**

Ekrany chronią przed bezpośrednim nagrzewaniem ściany przy grzejniku i ucieczką ciepła na zewnątrz. Zwłaszcza, jeśli grzejnik schowany jest we wnęce, czyli ściana w tym miejscu jest cieńsza. Ekran ma za zadanie odbijać promieniowanie ciepłe i izolować, nie dopuszczając do ogrzewania ściany. Zamontowane za grzejnikami ekrany, pozwalają zaoszczędzić około 4% kosztów ogrzewania.

### **EFEKTYWNIIE WIETRZ MIESZKANIE**

Celem wietrzenia pomieszczenia jest wymiana „zużytego” powietrza na „świeże” (czynność powinna wykonywana być kilka razy dziennie w tym obowiązkowo przed snem). Aby uzyskać ten efekt przy zminimalizowaniu strat ciepła (niezależnie praktycznie od temperatury zewnętrznej) należy:

- ❖ odsunąć zasłony i firanki
- ❖ 5-10 min przed wietrzeniem zamknąć zawory termostacyjne w wietrzonym pokoju
- ❖ otworzyć szeroko drzwi balkonowe lub okno (najlepiej dwa skrzydła)
- ❖ opuścić pomieszczenie na czas wietrzenia (ok. 5 min.), w czasie wietrzenia zamknąć drzwi do wietrzonego pokoju
- ❖ po przewietrzeniu, zamknąć balkon lub okno

❖ po około 5 minutach, po zakończeniu wietrzenia pomieszczenia, otworzyć przygrzejnikowe zawory termostacyjne.

Przy prawidłowym wietrzeniu mieszkania na szybach nie powinna wykraplać się woda. Ten sposób wietrzenia zapewni nam pełną wymianę powietrza i jednocześnie nie utracimy ciepła „zmagazynowanego” w ścianach pokoju i meblach.

Nigdy nie uchylajmy lekko lufcików lub okien na długi okres czasu! Efekt takiego „wietrzenia” będzie odwrotny; nie tylko nie przewietrzymy w sposób prawidłowy pomieszczenia, ale jeszcze dodatkowo spowodujemy wyziębienie ścian i wyposażenia, które są znakomitym akumulatorem ciepła. Nagrzanie tak „wywietrzonego” pomieszczenia wymagać będzie dostarczenia znacznie większej ilości ciepła, ponieważ oprócz konieczności ogrzania „świeżego” powietrza, będziemy musieli ogrzać także wyziębione ściany i meble.

### **OGRANICZAJ NADMIAR WILGOCI W MIESZKANIU**

Nie gotujmy bez przykrycia, nie bierzmy długich kąpieli. Częściej korzystajmy z prysznica zamiast kąpieli, bowiem koszty kąpieli w wannie są prawie cztery razy wyższe do kosztów kąpieli pod prysznicem.

Zwracajmy uwagę na swoje otoczenie. Jeśli zauważymy usterki w budynku:

- ❖ brak szyb na klatkach schodowych, suszarniach, pralniach, piwnicach
- ❖ nie domykające się drzwi wejściowe
- ❖ intensywne grzanie grzejników na klatkach schodowych
- ❖ ubytki w izolacji instalacji centralnego ogrzewania.

Jak najszybciej zgłośmy je do administratora budynku!

Nie zapominając jednocześnie, aby samemu zamykać drzwi i okna na klatkach schodowych.



**WEŹ  
POŻYCZKĘ  
Z DROBNĄ  
RATĄ!**



**ZA KAŻDY  
1000 zł**



**ALIOR  
BANK**

Partner

**Radlin ul. Korfantego 12**

**tel. 32 410 20 13**

(obok drogerii Rossmann)

\*szczegóły oferty dostępne w placówce lub na [www.aliorbank.pl](http://www.aliorbank.pl)

**MIESZKANIE**

**na które Cię stać**

**NAJWIĘKSZY WYBÓR TANICH OFERT MIESZKANIOWYCH**



Rok założenia 1924

*sprawdź nasze ceny - porównaj z innymi!*

więcej na: [www.sm-row.pl](http://www.sm-row.pl), w punkcie obsługi Klienta tel. 32 456 39 05



## Spółdzielnia Mieszkaniowa „ROW” w Wodzisławiu Śl.

z siedzibą przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43

### oferuje do wynajęcia

#### ■ LOKALE UŻYTKOWE

##### Wodzisław Śl.:

ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43 pow. użytk. 78,50 m<sup>2</sup>  
os. Dąbrówki 12 pow. użytk. 131,44 m<sup>2</sup>  
ul. Przemysława 5 pow. użytk. 20,77 m<sup>2</sup>  
ul. Marklowicka 23 pow. użytk. 83,76 m<sup>2</sup>  
ul. Przemysława 13 pow. użytk. 180,80 m<sup>2</sup>

##### Rydultowy:

ul. Ofiar Terroru 77 pow. użytk. 54,60 m<sup>2</sup>  
ul. Ligonia 16 pow. użytk. 30,00 m<sup>2</sup>

##### Radlin:

ul. Korfantego 20 pow. użytk. 42,49 m<sup>2</sup>

#### ■ POMIESZCZENIA MAGAZYNOWE

##### Wodzisław Śl.:

ul. Marklowicka 23 pow. użytk. 90,00 m<sup>2</sup>  
ul. Marklowicka 23 pow. użytk. 35,10 m<sup>2</sup>  
ul. Marklowicka 23 pow. użytk. 102,10 m<sup>2</sup>

#### ■ GARAŻ

##### Wodzisław Śl.

ul. Marklowicka 23 pow. użytk. 16,80 m<sup>2</sup>

*Blizszych informacji udziela Dział Lokali Użytkowych w budynku Zarządu SM „ROW” Wodzisław Śl., ul. Kard. Wyszyńskiego 43 – pokój nr 29, tel. (32) 455-66-86 wew. 127.*



nr licencji **1314**  
– licencjonowanego  
pośrednika  
w obrocie nieruchomościami

## Licencjonowane Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa przy Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW”

U nas zawsze rzetelnie, bezpiecznie i profesjonalnie  
kupisz • sprzedasz • zamienisz • wynajmiesz

44-300 Wodzisław Śląski, ul. Kardynała St. Wyszyńskiego 43  
tel. (32) 455 24 04, kom. 0 693 449 754

[www.mieszkania.sm-row.pl](http://www.mieszkania.sm-row.pl)

#### Czynne:

poniedziałek 7:00 – 16:00  
wtorek, czwartek 7:00 – 15:00  
środa 9:00 – 15:00  
piątek 7:00 – 14:00



Święta za pasem, jeszcze kilka dni i zasiądziemy jak co roku przy wigilijnym stole w gronie rodziny, by cieszyć się tym niezwykłym nastrojem jakim obdarowuje nas Boże Narodzenie. Później, jak też każda tradycja, świętować będziemy przy obficie zastawionych stołach. W sylwestra z kolei będziemy się bawić bardziej lub mniej hucznie również delektując się różnymi potrawami. Nasi spółdzielczy kucharze tak jak co roku starają się Państwu doradzić co w te świąteczne dni przygotować, aby było to zakorzenione w naszej tradycji, a jednocześnie być może trochę jednak inne od tego co jedliśmy w poprzednim roku.

W sprawach kulinarnych najlepiej zwrócić się do fachowca i w tym roku poprosiliśmy o radę pana Zbigniew Stabik mieszkańca Wodzisławia i członka naszej spółdzielni, który jest obecnie szefem kuchni hotelu „Politański” w Rybniku

– Nie mogę powiedzieć, abym od dziecka marzył o zawodzie w branży gastronomicznej, choć już w domu umiałem gotować. Po szkole podstawowej wybrałem technikum gastronomiczne w Cieszynie i tak zdobyłem zawód – opowiada pan Zbigniew.

– Rodzina trochę się zdziwiła z mojego wyboru. Mój ojciec był górnikiem, moi bracia też wybrali ten zawód, a tu ja wylamuję się z tej rodzinnej śląskiej tradycji.

Dziś czasami żałuje tego wyboru, praca górnika choć ciężka to jednak jest w jakiś sposób przewidywalna, toczy się w jakiś ramach czasowych, kucharz nie ma takich wyznaczników tutaj czasami trzeba pracować na okrągło, trzeba dążyć do celu nie zważając na to ile godzin się przepracuje, czy jest to świętek czy piątek.

– Moja żona czasami ma tego dosyć, nie ma mnie w weekendy, w święta w sylwestra – no ale taki to zawód – mówi.

Zaczynał prace po cieszyńskiej szkole w Wodzisławiu w PSS czyli Powszechnej

Spółdzielni Spożywców, pracował jako kucharz w restauracji „Ostrawa”. To był ciężki okres, były kłopoty z zaopatrzeniem. Teraz po latach pracy pan Zbigniew jest szefem kuchni w hotelu „Politański” w Rybniku, podlega mu 10 osób personelu. Jak ocenia młodych ludzi przychodzących do tego zawodu.

– Brakuje im zdecydowanie praktyki, mają głowę nabite teorią i czasami trochę lekkie stosunek do tego fachu, a przecież żeby być dobrym w tym co się robi trzeba się temu zawodowi zdecydowanie poświęcić.

Stanisław Politański właściciel hotelu wie, że pan Zbyszek należy właśnie do tych ludzi, którzy bardzo serio traktują swój zawód. – Jest doskonałym fachowcem i wyczarowuje od samego początku istnienia hotelu, czyli od 8 lat, doskonale potrawy dla naszych gości – chwali swego pracownika.

Pan Zbigniew wybrał dla naszych Czytelników, kilka potraw na wigilię, święta i Sylwestra, podzielił się także z nami swoimi radami

### BARSZCZ Z NALEŚNIKAMI Z KAPUSTĄ

#### Składniki

**Zakwas:** kilka pieczonych buraków, przegotowana woda, kromka razowego chleba, czosnek

**Naleśniki z kapustą:** farsz z kapusty: 1 kg kapusty włoskiej, 100 g suszonych grzybów, 2 cebule, olej.

Kapustę poszatkować, ugotować odcisnąć. Grzyby ugotować, cebulę zeszklić na oleju. Składniki przepuścić przez maszynkę do mięsa, doprawić solą i pieprzem, przesmażyć.

**Ciasto naleśnikowe:** 2 jaj, 200 g maki, 1 szklanka mleka, 1 szklanka wody, 2 łyżki oleju, sól.

Wszystkie składniki zmiksować, odstawić na pół godziny. Następnie usmażyć naleśniki. Każdy naleśnik posmarować farszem, zwinąć w rulon, a przed podaniem obsmażyć.

### KREM Z BOROWIKÓW

1 l bulionu drobiowego, 1 duża cebula, 50 g masła, 500 g borowików (mogą być mrożone) 1/2 szklanki śmietany 30%, mąka, natka pietruszki, ziele angielskie, liść laurowy, bułka pszenna.

W garnku roztopiamy masło, dodajemy drobno posiekaną cebulkę. Dusimy ok. 6 min. na złoto. Grzyby kroimy na plastry, wrzucamy na cebulkę i przesmażamy. Doprawiamy solą i pieprzem. Całość doprawiamy bulionem i gotujemy około 10 minut. Następnie zupełnie miksujemy. Dodajemy zasmażkę z masła i mąki. Zagotowujemy. Doprawiamy śmietaną. Przed podaniem posypujemy natką pietruszki i grzankami.

### KARP ZAPIEKANY Z PIECZARKAMI

200 g pieczarek, 2 łyżki masła 800 g filetów z karpia, sok z cytryny, 2 łyżki maki, 4 łyżki oleju do smażenia, sól, pieprz, 200 g śmietany 30%.

#### Sos do zapiekania:

cebulę i pieczarki oczyścić, pokroić w plastry, podsmażyć na maśle, oprószyć mąką. Zasmażyć. Dodać śmietaną, zagotować. Doprawić solą i pieprzem. Karpia oczyścić, pokroić na porcje, skropić sokiem z cytryny, oprószyć solą i pieprzem. Smażyć na rumiano na oleju. W naczyniu do zapiekania ułożyć filety, polać sosem i zapiekać 20 minut.

### ŁOSOŚ POD BESZAMELEM Z PORAMI

600 g filetu z łososia, 400 g por, 150 g masła, 2 łyżki mąki, spietrana 36%, sok z cytryny, sól, pieprz, gałka muszkatołowa, 100 ml wina białego wytrawnego, żółtko.

Filet z łososia oczyścić, usunąć ości. Oprószyć solą, pieprzem, skropić sokiem z cytryny. Pory oczyścić i pokroić. Na patelni rozgrzać część masła, dodać pory, podsmażyć. Pod koniec lekko podlać winem i doprowadzić do odparowania. Z części masła i mąki zrobić jasną zasmażkę, dodać śmietaną, zagotować. Doprawić do smaku solą, pieprzem oraz gałka muszkatołowa. Do sosu dodać pory oraz żółtko. Wymieszać. Filety z łososia podsmażyć na oleju z dodatkiem masła. Podlać winem, odparować. Na filety nałożyć sos z porami (musi być gęsty) ułożyć na blasze do zapiekania. Piec w piekarniku w temperaturze ok. 190 st. C do zrumienienia.

## PALUSZKI ZIEMNIACZANE

500 g ugotowanych i zmielonych ziemniaków, 500 g mąki pszennej, 100 g masła. Ze składników zagniatamy ciasto i formujemy paluszki długości 5-7 cm. Układamy na wyłożonej papierem do pieczenia blasze i pieczemy ok. 10 minut w temp. 180 st. C na złoty kolor. Z ciasta można przygotować paszteciki z farszem mięsny lub grzybowy. Paluszki można zanurzyć w roztrzepanym jajku i obtoczyć w drobno zmielonych orzechach. Można do ciasta dodać żółty ser, zioła.

## MARYNATA DO MIĘS SMAŻONYCH

Ząbek czosnku rozetrzeć razem z rozmarynem, połączyć z 2 łyżeczkami oliwy, stale mieszając dodać sok z cytryny. Marynata natrzeć mięso i odstawić na 1 godz. do lodówki.

## ŚLEDZIE W SOSIE ŚLIWKOWYM

600 g filetów śledziowych, 250 g mleka, 50 g migdałów, 300 g suszonych śliwek, 80 g oleju, sok z cytryny, sól, cukier.

Filety śledziowe namoczyć w mleku, migdały sparzyć wrzątkiem, obrać ze skórki, posiekać. Śliwki namoczyć, a następnie ugotować, zmiksować, dodać olej i migdały. Doprawić solą, cukrem i sokiem z cytryny. Ruloniki śledziowe ułożyć na półmisku i polać sosem śliwkowym.

## KURCZAK DUSZONY W POMIDORACH

4 udka z kurczaka, 750 g pomidorów, 80 g gotowanej szynki, 50 g czarnych oliwek, 50 g oliwek nadziewanych papryką, 2 cebule, 2 ząbki czosnku, 1 czerwona papryka, 1 zielona papryka, 4 łyżki oliwy, cukier, tymianek, sól, pieprz.

Udka obsmażyć na rozgrzanej patelni na oliwie. Cebulę i czosnek posiekać, szyn-

kę i paprykę pokroić w paski, włożyć na patelnię i dusić na słabym ogniu, dodać pokrojone pomidory. Całość zagotować. Dodać usmażonego kurczaka, dusić do miękkości. Pod koniec duszenia dodać pokrojone oliwki oraz tymianek. Doprawić do smaku.

## INDYK FASZEROWANY

Piersz z indyka, żurawina, sok malinowy, 3 rodzaje sałaty, orzechy włoskie.

Farsz: łyżka masła, 100 ml czerwonego wina 1 łyżeczka miodu, 10 dkg śliwek i moreli suszonych.

Marynata: 1 łyżka oliwy, 100 ml białego wina.

Piersz włożyć na 1 godzinę do marynaty Farsz: na maśle podsmażyć namoczone owoce, dodać wino, miód – schłodzić.

W piersi zrobić kieszenie, nadziać farszem, posypać vegetą. Piec na średnio rozgrzanym ruszcie. Podawać z żurawiną i sokiem malinowym obsypując sałata i orzechami.

## SURÓWKA Z SELERA I JABŁEK W MAJONEZIE

750 g selera, 600 g jabłek, 10 g cukru, sól, sok z cytryny, 100 g majonezu.

Seler wyczyścić, opłukać, zetrzeć na tarce, skropić sokiem z cytryny. Jabłka obrać zetrzeć na tarce, dodać do selera, doprawić do smaku solą i cukrem. Majonez wymieszać z składnikami można dodać kukurydze konserwowej. Dodając grillowanego, pokrojonego w kostkę kurczaka uzyskamy sałatkę przekąskową.

## JADŁOSPIS WIGILIJNY

- Krem z borowików z grzankami
- Karp pieczony z sosem pieczarkowym
- Sandacz smażony w maśle pietruszkowym
- Karp marynowany w cebuli z sokiem z cytryny, pieczony w panierce orzechowej

- Ziemniaki pieczone z tymiankiem, kminem i czosnkiem
- Kapusta z grochem i grzybami leśnymi
- Kompot z suszu owocowego i mandarynki
- Kisiel żurawinowy
- Makówki
- Moczka
- Śledź smażony w cieście piwnym z sosem tatarskim
- Sałatka śledziowa z pora sera, ogórka kiszzonego z majonezem
- Pstrąg marynowany w zalewie winno-ocetowej z warzywami

## RADY

1. Do modrej kapusty dodać orzechy włoskie, pokrojone w kostkę ogórki konserwowe.

2. Gęsiina będzie szlachetniejsza w smaku jeżeli przed pieczeniem natrzemy mięso imbirem.

3. Morska ryba moczona przed smażeniem w mleku z dodatkiem rozkruszonego ziela angielskiego nie będzie miała przykrego zapachu i zyska na smaku.

4. Sos pieczeniowy powinien zagotować się tylko raz, później traci smak.

5. Aby uzyskać czerwony kolor kapusty czerwonej należy pod koniec gotowania dodać soku z cytryny.

6. Z Łososia przeznaczonego do gotowania skórę z łuską zdejmujemy po ugotowaniu. Do smażenia i pieczenia przed obróbką ciepła.

7. Marynata do wołowiny: 250 ml czerwonego, wytrawnego wina. 2 łyżki oliwy ząbek czosnku, 1/2 łyżeczki grubo zmielnego pieprzu. Marynat nie solimy.

8. Pieczeń będzie delikatniejsza jeżeli surowe mięso zamarynujemy w soku z ananasa.

9. Kasza gryczana zyska na smaku po ugotowania jej w bulionie grzybowym.

10. Gdy mięso jest upieczone wpływa z niego po nakuciu bezbarwny sok.



**Organizujemy:**

- ✓ wesela
- ✓ bankiety
- ✓ konferencje

**HOTEL Politański**

ul. Sosnowa 5 (32) 422 32 80  
44 - 203 Rybnik www.hotelpolitanski.pl

# Policja nie może działać bez wsparcia społeczeństwa

Rozmowa z Komendantem Powiatowym Policji w Wodzisławiu Śl. mł. insp. mgr. DARIUSZEM OSTROWSKIM



– Pod koniec września ruszyła nowa, śląska kampania społeczna „Nie reagujesz – akceptujesz”. Jakie są główne cele tej akcji?

– Głównym celem kampanii jest wzbudzenie w społeczeństwie braku akceptacji zachowań negatywnych, przestępczych i uciążliwych. Jednocześnie Policja oczekuje współdziałania z mieszkańcami i powiadamiania jej o zachowaniach wymagających natychmiastowej reakcji, bo żadna Policja świata, nie jest w stanie działać samodzielnie, bez wsparcia społeczeństwa.

– Czy można zauważyć, po 2 miesiącach trwania kampanii, jakiejś jej rezultaty? Czy wyrwała ona ludzi ze swojej obojętności na dokonywane wokół drobne przestępstwa i wykroczenia?

– W ostatnim okresie kilkakrotnie zantowaliśmy zgłoszenia od naszych obywateli, które zakończyły się zatrzymaniem sprawców na gorącym uczynku. Prawidłową obywatelską postawę trudno tu bezwzględnie przypisać nowej akcji, należy jednak na pewno takie postawy chwalić i propagować. Szczególnie godne uwagi wydaje mi się zdarzenie z 30 września br., kiedy to ok. godz. 22:30 na ul. Jana w Wodzisławiu Śl. trzej młodzi mężczyźni wyrwali rynnę jednego z budynków, po czym rzucili nią w zaparkowany w pobliżu sa-

mochód, rysując jego powłokę lakierniczą. Następnie wandalę złamali szlaban wjazdowy na parking. Świadkiem tego zdarzenia był 41 letni mieszkaniec Wodzisławia Śl., który nie pozostał obojętny. Mężczyzna ruszył za chuliganami i ujął jednego z nich – 19 letniego mieszkańca Wodzisławia Śl.

Wspaniałą postawą i czujnością wykazał się również anonimowy obywatel, który 10 listopada tuż po północy powiadomił policję, o tym że kierująca samochodem VW Golf poruszająca się po drogach naszego miasta najprawdopodobniej jest nietrzeźwa. Obywatel nie tylko powiadomił funkcjonariuszy o swoich podejrzeniach, ale co najistotniejsze dokładnie opisał drogę, jaką kobieta przemierza. Pozwoliło to policjantom na szybkie podjęcie interwencji i zatrzymanie kobiety. Niestety, faktycznie była ona kompletnie pijana – wydmuchała prawie 2 promile alkoholu. Na dodatek nie miała prawa jazdy, posiadała natomiast sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Być może obywatel informując policję

o tym zdarzeniu zapobiegł kolejnej drogowej tragedii.

– Czy w Wodzisławiu można wyodrębnić miejsca o szczególnym zagrożeniu przestępczością?

– Poddając analizie liczbę wydarzeń kryminalnych w kategoriach przestępstw, takich jak uszkodzenia mienia, kradzieże, włamania czy rozboje, odnotowanych w okresie od stycznia do października 2011 r. można wskazać, iż do zagrożonych rejonów należą: rynek i jego okolice, ul. Bogumińska, Targowa, 26 Marca, Jana Pawła II, Prusa i Wyszyńskiego. W te też rejony kierowane są nasze codzienne służby.

– Kim jest ten człowiek dokonujący zwykle drobnych, ale przecież bardzo dotkliwych dla społeczeństwa, wykroczeń? Wyobrażamy sobie go jako młodego wandalę lub chuligana działającego w grupie podobnych mu osób.



25 października br. wodzisławska policja zorganizowała w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW” na os. XXX lecia spotkanie mieszkańcami

– Sprawcami wielu aktów wandalizmu okazują się młodzi ludzie. Po zdarzeniu często nie potrafią podać racjonalnych powodów swojego postępowania. Nieraz tłumaczą się zamroczeniem alkoholowym. Ich występki wynikają również często z chęci popisania się przed rówieśnikami.

– Skąd bierze się ten typ przestępczości? Z braku perspektyw dla młodzieży, braku wzorców wychowawczych, autorytetów, czy też właśnie z powodu braku kontroli społecznej, naszej obojętności na to, co złego robi sąsiad, albo jeszcze gorzej – co robi nasz syn lub córka?

– Przyczyną popełniania przez młodych ludzi wybryków chuligańskich należy dopatrywać się zarówno w braku perspektyw, autorytetów i dobrych wzorców, ale niestety również w społecznej obojętności na takie zachowania. Często ludzie udają, że nie widzą, bądź wręcz odwracają wzrok. Tłumaczą, że to nie ich sprawa. Trzeba jednak pamiętać, iż jednego dnia ktoś niszczy mienie publiczne albo sąsiada, ale jutro to samo może spotkać nas. Brak reakcji otoczenia na zachowanie niezgodne z prawem, chuligańskie odbierana jest przez sprawców jako akceptacja społeczna – przyzwolenie. Taki stan rzeczy niestety jeszcze bardziej ich rozzułchwala. Chcę przy tym zaznaczyć, iż nie namawiamy absolutnie obywateli do ryzykowania własnym życiem. Nie to jest celem tej kampanii. Namawiamy do reakcji, do powiadomienia policji, do przekazywania informacji. Jeżeli zauważymy podejrzenie zachowujące się osoby, zadzwońmy na policję. Czasami wystarczy tylko prewencyjny przejazd radiowozu, by spłoszyć potencjalnych chuliganów. Jeżeli wiemy coś na temat jakiegoś zdarzenia przekażmy taką informację

dzielnicowemu, nie zamykajmy mu drzwi przed nosem, kiedy wykonuje obchód.

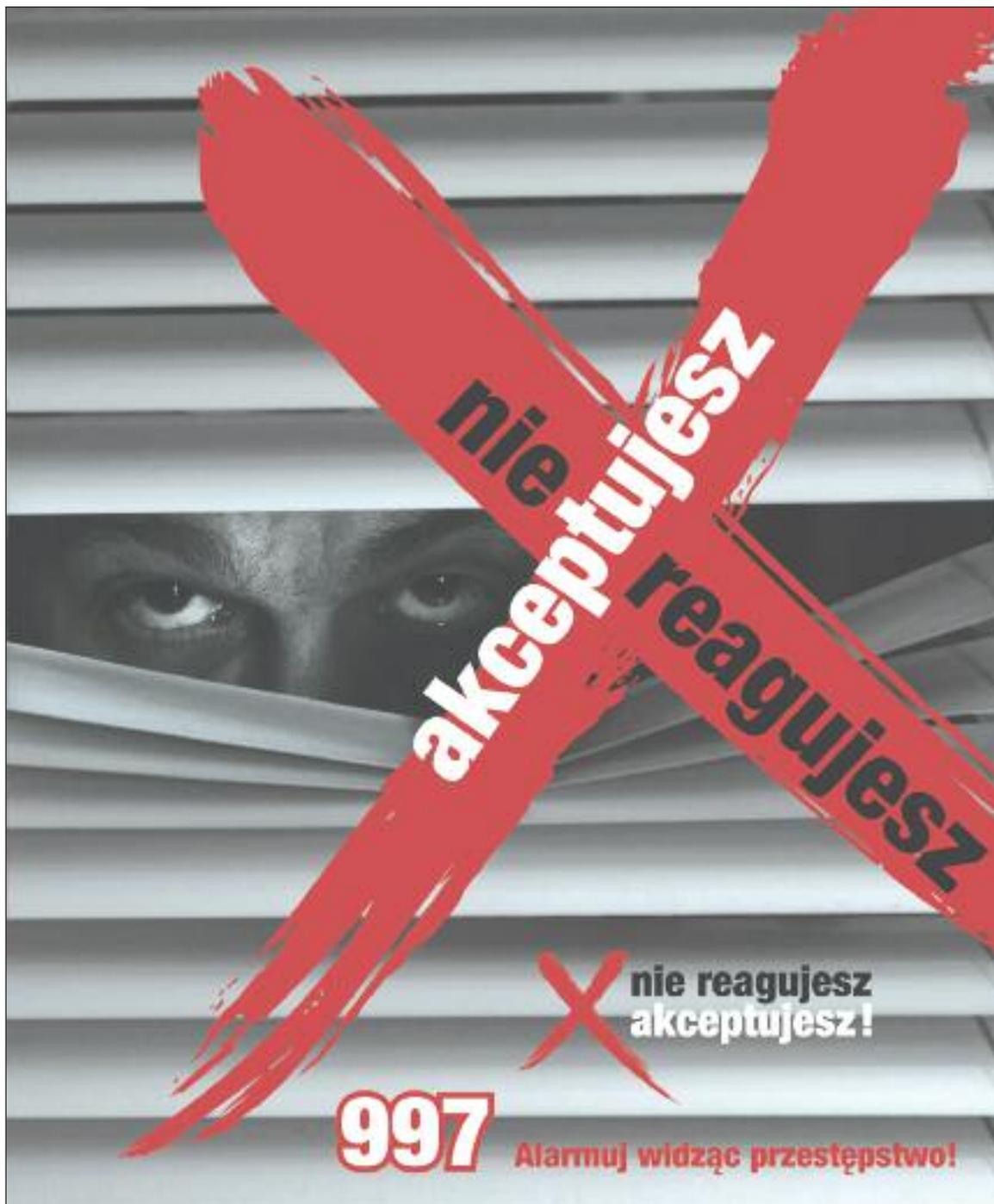
– **Wiele wykroczeń przeciwko mieniu w postaci dewastacji ma miejsce w budynkach należących do Spółdzielni Mieszkaniowej ROW, spółdzielnia – a tak naprawdę my wszyscy – z tego powodu ponosi ogromne straty. Czy wodzisławska policja współpracuje z spółdzielnią w celu ograniczenia tych przestępstw?**

– Współpraca ze Spółdzielnią Mieszkaniową „ROW” to nie tylko odpowiednia dyslokacja naszej służby oraz wymiana informacji w kwestii ujawnianych dewastacji. Ta współpraca to również organi-

zowane wspólnie spotkania z mieszkańcami, mające na celu poprawę ich bezpieczeństwa. Ostatnie takie spotkanie odbyło się 25 października br. w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW” na os. XXX-lecia. Efektem współpracy policji ze spółdzielnią jest również punkt przyjęć dzielnicowych usytuowany na os. XXX-lecia. Dzięki niemu obywatele, by spotkać się ze swoim dzielnicowym nie muszą fatygować się na os. 1 Maja. Współpracujemy również w różnego rodzaju akcjach, czego przykładem jest chociażby kampania „Nie reagujesz – akceptujesz”.

– **Dziękujemy za rozmowę.**

**Rozmawiał: DANIEL BIENEK**



# Plusy i minusy odwróconej hipoteki

O odwróconej hipotece (czyli odwróconym kredycie hipotecznym) i rencie hipotecznej (czyli o umowie dożywocia) słyszymy obecnie bardzo często. Reklamy telewizyjne zachęcają do skorzystania z tego finansowego produktu. Odwrócona hipoteka ma bazować na rozwiązaniach stosowanych przede wszystkim w 10 krajach Unii Europejskiej, USA i Australii. Polski odpowiednik tej formy kredytu ma być skierowany w głównej mierze do emerytów, posiadających własny lokal mieszkalny (lub spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu), przy założeniu, że ukończyli oni już co najmniej 60 lat.

3 miesiące temu, po długotrwałych pracach ministerstw finansów i sprawiedliwości, założenia do projektu ustawy skierowane zostały do tzw. uzgodnień międzyresortowych. W ten sposób poprzedni Sejm nie zdążył się w ogóle zająć tą kwestią, a nowy nie wiadomo kiedy po nią sięgnie. A sprawa jest ważna i wręcz nagląca. Choćby z tego powodu, że już teraz mamy w Polsce ok. 6 mln emerytów i każdy (teoretycznie) może chcieć uzyskać dodatkową emeryturę z wartości posiadanego na własność mieszkania (jednakowo z własności spółdzielczego prawa do mieszkania jak i z własności wyodrębnionej, z domów rodzinnych).

Mimo braku ustawy z renty hipotecznej można już skorzystać. Nie czekając na rozwiązanie ustawowe, bazując na obowiązującym prawie, a więc stanu pewnego galimatiasu prawnofinansowego, renty hipoteczne oferują specjalistyczne firmy finansowe, stąd co raz pojawiają się oferty reklamowe w telewizji czy w prasie..

Założenia (ustalane indywidualnie przez każdą firmę) generalnie są takie, że senior – na ogół mający, co najmniej 65 lat, podpisując notarialnie umowę dożywocia natychmiast wyzbywa się swoich praw własnościowych i przekazuje swoje mieszkanie na własność firmie udzielającej mu rentę. Nie mając już prawa własności senior posiada jednak gwarancję zamieszkiwania w lokalu aż do swej śmierci. Świadczenie rentowe jest dożywotnie i nie jest dziedziczone po śmierci seniora. Co do kwoty renty trudno się wypowiadać, bowiem jej wysokość uzależniona jest od rynkowej wartości mieszkania, wieku i płci właściciela. Wszystkie wyliczenia są więc indywidualne. Z dostępnych już informacji medialnych wynika jednak, że najczęściej miesięczne renty są kwotami kilkusetzłotowymi.



Ustawa o odwróconej hipotece, na którą czekamy, ma nieco inaczej ująć relacje między udzielającym i biorącym odwrócony kredyt hipoteczny – czyli dodatkową emeryturę. Przede wszystkim działaniom tym mają być przyznane gwarancje państwowe. Ponadto udzielać odwróconego kredytu hipotecznego będą mogły jedynie banki. To istotne.

Nie trzeba długich uzasadnień, by zrozumieć, że w światowym systemie gospodarczym dochodzi do bankructw największych nawet firm i banków. Gwarancje państwowe są – obecnie – najskuteczniejszą ochroną przed skutkami ewentualnej plajty firmy, której powierzymy swój majątek. Zatem – firmy obecnie (a zapewne i w przyszłości) udzielające renty hipoteczne, nie będąc bankami nie będą mogły udzielać odwróconych hipotecznych kredytów.

Ponadto, wg. opublikowanych ustawowych założeń, odwrócona hipoteka – oczywiście także zawierana notarialnie – ma utrzymać własność mieszkania przez seniora aż do jego śmierci, a jednocześnie ma stwarzać jego spadkobiercom możliwość przejęcia mieszkania w ciągu 12 miesięcy – pod warunkiem spłaty całej sumy wypłaconej emerytury (wraz z odsetkami). Zakłada się, że z dobrodziejstwa odwróconej hipoteki można będzie korzystać po ukończeniu 60 roku życia. Wysokość tej dodatkowej emerytury także będzie zależna od wartości rynkowej

posiadanego mieszkania. Stworzona też ma być możliwość jednorazowego poboru takiej emerytury – w wysokości do 50% wartości mieszkania.

Naturalnie nie wiadomo, kiedy zakończony zostanie cały proces legislacyjny i jakie ostateczne brzmienie będzie miała ustawa o odwróconej hipotece. Wiadomo – że jest konieczna. W gronie seniorów są bowiem tysiące osób, które – m.in. ze względu na stały pobyt ich dorosłych dzieci za granicą i braku ich woli powrotu do kraju – nie mają dla kogo zachowywać swego mieszkania, praktycznie jedynego dorobku życiowego.

W senealnym wieku ma się mało czasu na czekanie, a potrzeb jest niestety wiele. Otrzymywanie dodatkowej emerytury – bo komu obecnie posiadana na wszystko wystarcza?! – jest rzeczywistą potrzebą, no i kuszącą atrakcją. Decydując się jednak na taką emeryturę trzeba dogłębnie rozważyć wszystkie skutki wynikające z podpisania umowy, bo nie wszystko, co jest oferowane jest dla seniorów korzystne. Alternatywa dla obecnie jedynie istniejącej renty hipotecznej jest pilnie potrzebna. Miejmy nadzieję, że nasi nowi posłowie rześko zabiorą się do pracy nad odwróconą hipotecką.

Jak już wspominaliśmy odwrócona hipoteka to rozwiązanie bardzo popularne w wielu krajach. Tysiące Seniorów poprawiło swoje życie właśnie dzięki takiemu rozwiązaniu. Hipoteka odwrócona cieszy się wielkim uznaniem i poparciem organizacji zrzeszających i wspierających emerytów i rencistów. W wielu krajach działalność instytucji oferujących hipoteki odwrócone objęta jest gwarancjami rządowymi i stworzone zostały odrębne przepisy regulujące zasady jej funkcjonowania.

Popularność odwróconej hipoteki w Polsce na pewno zależy od zaufania, jakim seniorzy będą darzyć oferujące ów produkt instytucje. W każdym razie średnia długość życia obywateli rośnie, zwiększają się też koszty utrzymania, zabezpieczeń socjalnych i zdrowotnych, a także emerytalnych, zatem konieczne jest znalezienie sposobu ich finansowania. Odwrócona hipoteka stanowi jedno z rozwiązań tego problemu.

# ODWRÓCONA HIPOTEKA ZA I PRZECIW

**(prognozy, które publikujemy mają charakter hipotetyczny,  
gdyż nie ma jeszcze ostatecznych rozwiązań prawnych  
dotyczących odwróconej hipoteki)**

## CEL:

– środki finansowe w postaci jednorazowej wypłaty równowartości 50% wartości nieruchomości mieszkalnej lub dożywotnio wypłacanej renty

## PLUSY:

Niewątpliwie produkt ten będzie miał wielkie znaczenie dla ogromnej liczby emerytów, którym nie wystarczy emerytura płacona przez państwo. Niewielka jest też grupa osób, które świadomie tworzą prywatne programy emerytalne w ramach III filaru. Odwrócona hipoteka będzie najprostszym i najszybszym sposobem uzyskania dodatkowych środków.

I nie trzeba mieć więcej niż jednej nieruchomości. Nieruchomość, którą oddamy bankowi, będzie cały czas nieruchomością emeryta, w której będzie mógł mieszkać i dopiero po jego śmierci bank ją przejmie celem spieniężenia. Czyli nikt nie będzie miał prawa, aby starszka, nawet bardzo długowiecznego, wygonić z domu. Plusem może być też to, że środki z takiej „emerytury” możemy otrzymywać w dowolnej formie, czyli w ratach miesięcznych, kwartalnych lub nawet otrzymać je jednorazowo i przeznaczyć na dowolny cel.

Ta ostatnia forma przypomina nam już bardziej pożyczkę hipoteczną, i tak naprawdę może się odwrócić przeciwko właścicielowi mieszkania. Pieniądze z pożyczki bowiem łatwo wydać i taki potencjalny emeryt zostałby w krótkim okresie czasu bez pieniędzy i z hipoteką na nieruchomości. Ale plusem takiego rozwiązania jest to, że jest to produkt skierowany właśnie do ludzi starszych, którzy obecnie nie mają żadnych szans na kredyt w jakimkolwiek banku. Co więcej, osoby te nie muszą mieć żadnej zdolności kredytowej. To raczej kredytobiorcom bardziej zależy na tym, aby instytucja finansowa była silna i wiarygodna i aby wywiązywała się ze swoich zobowiązań.

## A OTO INNE POZYTYWY TAKIEGO ROZWIĄZANIA:

- środki można przeznaczyć na dowolny cel
- brak wymogu zdolności kredytowej
- możliwość zapewnienia godnej emerytury w sytuacji, gdy nie posiada się tzw. ubezpieczenia emerytalnego (3 filar)
- bardzo dobre rozwiązanie dla osób samotnych i bezdzietnych
- możliwość spłaty przez spadkobierców odwróconego kredytu i odzyskania mieszkania do 12 miesięcy po śmierci właściciela lub właścicieli
- świadczenie ma nie być opodatkowane podatkiem dochodowym
- sprawdzone rozwiązanie, z którego korzysta 10 państw Unii Europejskiej oraz USA i Australia
- kredytobiorca pozostaje właścicielem lub współwłaścicielem nieruchomości aż do śmierci

- w przypadku zgonu kredytobiorcy i sprzedaży nieruchomości przez bank, nadwyżka ma być oddana spadkobiercom
- w przypadku małżonków będących właścicielami, wysokość miesięcznego świadczenia nie ulega zmianie po śmierci jednego z nich.
- gwarancje państwowe
- dochody uzyskane w ramach umowy odwróconego kredytu hipotecznego będą zwolnione z PIT.

## MINUSY:

Największym minusem, który może implikować dodatkowe problemy związane z tą formą dodatkowej emerytury, będzie kwestia relacji rodzinnych emerytów. Wiadomo, że mieszkanie to znaczny kapitał, który w spadku jest przekazywany dzieciom i wnukom emeryta. Skorzystanie przez niego z programu odwróconej hipoteki będzie bezpośrednim pozbawieniem spadkobierców sporego kapitału.

Nietrudno więc sobie wyobrazić skutki takiej decyzji, gdy dziadek lub babcia stanie się czarną owcą w rodzinie i będzie uznana za osobę wysoce samolubną. Jest to na pewno w tym momencie problem mentalny naszego społeczeństwa, ponieważ w krajach, w których z programów odwróconej hipoteki korzysta się częściej, nikt nie podważa prawa rodzica do samostanowienia o sobie i swoim majątku.

Bo dlaczego ma nie żyć godniej, skoro ma taką możliwość? Tu należy jednak zaznaczyć, że jeśli osoba korzystająca z odwróconej hipoteki umiera, bank sprzedaje mieszkanie i z uzyskanej kwoty pobiera tylko wypłacone tej osobie pieniądze wraz z odsetkami. Reszta jest zwracana spadkobiercom.

## INNE MINUSY ODWRÓCONEJ HIPOTEKI:

- wysoki koszt kredytu – drożej niż tradycyjny kredyt hipoteczny (oprocentowanie zbliżone do pożyczki hipotecznej)
- atrakcyjność ofert uzależniona od konkurencji na rynku
- kredyty odwrócone udzielane mają być wyłącznie przez banki
- wycena nieruchomości z symulacją spadku wartości nieruchomości, powodująca zaniżoną wartość terazniejszą.
- wysokie koszty ubezpieczenia
- ryzyko odrzucenia nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu (np. ze względu na zły stan techniczny, brak popytu w danej okolicy)
- wysokość kredytu uzależniona od wieku, im młodszy kredytobiorca, tym niższa miesięczna lub jednorazowa wypłata
- utrzymanie nieruchomości „w stanie niepogorszonym”, w przypadku niedotrzymania tego obowiązku istnieje ryzyko wypowiedzenia umowy przez bank.
- spłata kredytu wraz z odsetkami następuje także w momencie przeprowadzki kredytobiorcy do nowego miejsca zamieszkania.

# Europejska przygoda Andrzeja

**Andrzej Piszczek uczeń Liceum Ogólnokształcącego im. ks. prof. Józefa Tischnera w Wodzisławiu Śląskim w tym roku miał okazję odwiedzić stolicę Unii Europejskiej Brukselę.**

Wspaniała wycieczka była nagrodą za zdobycie II miejsce w konkursie: Wiedza o Katyniu, którego pomysłodawcą i organizatorem był europoseł Marek Migalski.

Europejska przygoda zaczęła się 25 czerwca 2011 roku po południu, gdy laureaci konkursu wiedzy o Katyniu, a także innych konkursów, których organizatorem był również europoseł ze Śląska wyjechali z Katowic.

– Podróż zleciała nam w miarę szybko i przyjemnie, zwłaszcza, że szybko nawiązały się znajomości. Jak się dowie-

działem uczestnikami wycieczki byli nie tylko Polacy, ale także osoby z krajów naszych wschodnich sąsiadów: Ukrainy i Białorusi – wspomina Andrzej.

Następnego dnia wycieczka dotarła do Brugii, gdzie jej uczestnicy zwiedzali średniowieczne centrum Grote Markt – Halletoren, Ratusz, Burg – Square z Bazyliką Świętej Krwi.

– Mieliliśmy trochę wolnego czasu, każdy więc zwiedzał później miasto na własną rękę. Brugia to ciekawe miejsce, w którym dominuje architektura średniowieczna i jest wciąż żywa. Środkami

transportu są nie tylko samochody, ale gondole, rowery oraz autobusy. Trzeba tutaj powiedzieć, że w Belgii podobnie jak w Holandii kładzie się nacisk na użytkowanie rowerów i to rowerzyści są obdarzeni szeregiem przywilejów.

Ok. godziny 14.30 pożegnaliśmy się z Brugią i pojechaliśmy do Brukseli. W Brukseli byliśmy ok. godziny 16.30. Tam zostaliśmy zakwaterowani w hotelu, a następnie każdy z nas skorzystał z chwili odpoczynku po męczącej podróży. Oczywiście nie było mowy o długim leniuchowaniu, ponieważ o godzinie 18.00 mieliśmy spotkanie organizacyjne, a następnie rozpoczęliśmy zwie-

*dokończenie na str. 16*



*Wycieczka w komplecie*

# KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

1	2		3		4	*	5	*	6	10	7		8
*		*		*	9			*		*		*	
10	12			5	*		*	11					
*		*		*	12	13		14		*		*	
15		16		17	*		*	18		19	1	20	
17	*		*	21				*		*		*	
22				*		*	23	11			14		
	*		*	24		3		*		*		*	
25	26		27		*		*	28	29	7	30		31
*	16	*		*	32		33			*		*	
34				6	*		*	35					
*		*		*	36					*		*	9
37		38		39		*		*	40	41		42	
	*		*	43		44		45	*	13	*		*
46				15	*		*	47					
	*		*	48		8			*		*		*
49					*		*	50			2		

## Znaczenie wyrazów:

**Poziomo:** 1. część budynku ze schodami. 6. pancerz. 9. linia komunikacyjna. 10. troskliwość. 11. zdolność radzenia sobie w życiu. 12. do otwierania zamków. 15. podstawowy składnik przy wyrobie czekolady. 18. „garaż” dla samolotów. 21. miarowość, rytm. 22. roślina warzywna. 23. tworzywo sztuczne. 24. gwiazdozbiór równikowy. 25. dawna gra w karty. 28. pomieszczenie dla załogi w części rufowej jachtu. 32. klocek. 34. pieśń religijna o tematyce świąt Bożego Narodzenia. 35. komplet kart do gry. 36. damski kaftan na podszwewce. 37. akt prawny. 40. reguła, wymagany normatyw. 43. biesiada. 46. komunikacja obsługiwana przez pociągi. 47. estrada w parku. 48. muza poezji miłosnej. 49. figura w szachach. 50. wiązany przy kołnierzu koszuli.

**Pionowo:** 2. imię żeńskie. 3. na niebie po burzy. 4. natarcie. 5. rzecz nietykalna. 6. na krupnioki. 7. ptak drapieżny z sokołów. 8. rasa psów myśliwskich. 13. kolorowa latar-

nia z papieru. 14. drzewko iglaste przybierane na święta Bożego Narodzenia. 15. rodzaj rusztowania podtrzymującego sklepienie w kopalni. 16. barwa. 17. robotnik kopalniany. 19. ignorancja. 20. zabiega o nie podejrzany. 26. ogłoszenie w prasie. 27. bosak. 29. składnik benzyny. 30. dzianina z okrywą włókienną. 31. ładna gdy zielona na łące. 32. błazen, arlekin. 33. siła rozpędu, rozmachu. 37. pęknięcie warstw skalnych i przesunięcie się ich względem siebie. 38. kupon, bon. 39. brat ojca. 41. czarna i szara z brzoźowatych. 42. zaprawa murarska w gwarze śląskiej. 44. omen. 45. atak szału.

*Litery z pół dodatkowo ponumerowanych od 1 do 17 dadzą rozwiązanie, które prosimy nadsyłać z dopiskiem „rozwiązanie krzyżówki” na adres Spółdzielni.*

Hasło z poprzedniej krzyżówki: **BIAŁE KRAJOBRAZY**. Nagrody książkowe za rozwiązanie krzyżówki otrzymują: **Werner Ferenc, Urszula Gadawska, Waldemar Reis.**

## ADRESY

## TELEFONY WAŻNE INFORMACJE

### ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ROW”:

44-300 Wodzisław Śląski,  
ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 43.

Godziny pracy:  
poniedziałki od 7:00 do 16:00,  
od wtorku do czwartku od 7:00 do 15:00,  
piątki 7:00 do 14:00.

Telefony centrala – 32 455 66 86; 32 455 67 56;

### DZIAŁ OBSŁUGI KLIENTA:

Godziny otwarcia:  
poniedziałki 7.30-16.00;  
od wtorku do czwartku 7.30-15.00  
piątki 7.30-14.00

dział członkowsko-mieszkańcowy: 32 456 39 05;

dział wkładów: 32 55 66 86 wew. 114

dział naliczeń czynszowych: 32 455 38 72;

kasa: 32 455 66 86 wew. 109;

dział rozliczeń z członkami: 32 455 38 72;

dział techniczny: 32 456 39 04;

Licencjonowane

Mieszkańcowski Biuro Pośrednictwa:

(32) 455 24 04.

Strona internetowa:

[www.sm-row.pl](http://www.sm-row.pl)

### ■ ADMINISTRACJE OSIEDLOWE:

**CENTRUM:** 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 30, tel. (32) 455 46 88; godz. pracy: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00;

### XXX-lecia, PIASTÓW i DĄBRÓWKI:

44-286 Wodzisław Śląski, Os. XXX-lecia 62c, tel. (32) 456 47 10, (32) 456 51 80, godz. pracy: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00;

**RYDUŁTOWY:** 44-280 Rydułtowy, ul. Plebiscytowa 48, tel. (32) 457 84 76, godz. pracy: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00;

**PSZÓW:** 44-370 Pszów, ul. Tytki 9, tel. (32) 729 10 40 czynna: wtorki i piątki od 13.00 do 15.00;

**RADLIN:** 44-310 Radlin, ul. Korfantego 18, tel. (32) 455 83 27, czynna: poniedziałki i czwartki od 13.00 do 15.00.

### ■ AWARIE po godzinach pracy służb Spółdzielni prosimy zgłaszać telefonicznie.

– **Wodno-kanalizacyjne:** Administracja Centrum – (0) 607 041 129,

– **Administracja XXX-lecia, Piastów i Dąbrówki** – (0) 601 857 402,

– **Administracja Rydułtowy** – (0) 605 365 674,

– **Elektryczne i dźwigowe:** dla wszystkich administracji:  
elektryk – (0) 609 442 461,  
dźwigowicz – (0) 78 58 48 480.

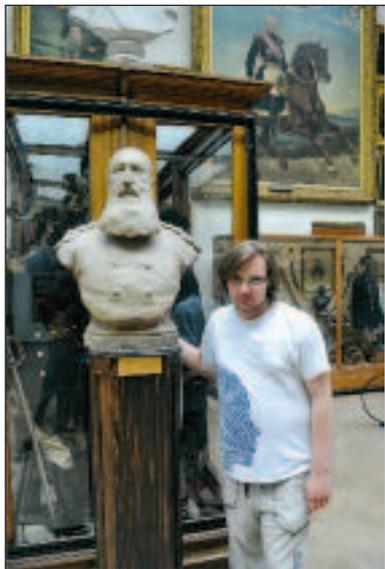


### POD WSPÓLNYM DACHEM – Gazeta Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW” w Wodzisławiu Śląskim.

Adres redakcji w siedzibie Spółdzielni: 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego 43. Materiały do redakcji prosimy kierować pod powyższym adresem lub składać je w administracjach osiedlowych. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Ogłoszenia do gazety przyjmuje oraz informacji udziela – Dział organizacji, spraw socjalnych Spółdzielni Mieszkaniowej „ROW”, pokój nr 10 w siedzibie Zarządu, tel. (32) 455 66 86, wewn. 126. Za treść ogłoszeń redakcja oraz SM „ROW” nie odpowiada.

# Europejska przygoda Andrzeja

dokończenie ze str. 14



Andrzej Piszczek w Muzeum Wojska w Brukseli

dzanie Brukseli od jej centrum – Grand Place – Manneken Pis. (główny plac Brukseli). W hotelu byliśmy ok. 23.00. Wszyscy położyliśmy się spać.

Nazajutrz po śniadaniu uczestnicy wyprawy wyruszyli na „podbój” Brukseli. Zwiedzali takie miejsca jak: Laeken Rezydencje Królewskie, Tour Japonaise, Parc de Laeken, Parc d’Osseghem – Atomium.

Po obiedzie, pojechali wszyscy do dzielnicy Europejskiej. W Parlamencie Europejskim, uczestniczyli w prelekcji oraz w spotkaniu z europosem Markiem Migalskim. Mieli okazję wejść na salę plenarną (obrad) Parlamentu Europejskiego. Natomiast wieczorem odwiedzili Biuro Regionalne Województwa Śląskiego przy UE – wszyscy uczestnicy wycieczki poza kilkoma osobami z krajów naszych wschodnich sąsiadów, byli ze Śląska. Tam zapoznali się z pracą biura i mieli okazję porozmawiać osobiście



Luk Triumfalny jedna z atrakcji stolicy UE

z Markiem Migalskim i zakończyć dzień na „standing party”.

Kolejny dzień to upłynął na poznawaniu zabytków stolicy Europy – Brukseli. Zwiedziliśmy Parc du Cinquantenaire, Łuk Triumfalny i Muzeum Wojska, Autoland, Pałac Królewski, Parlament, Pałac Sprawiedliwości, Place du Petit Sablon, świątynie Notre Dame du Sablon i Notre Dame de la Chapelle.

– Kolejnym miejscem, gdzie się zatrzymaliśmy był Parlament Europejski. Uczestniczyliśmy w otwarciu wystawy. Potem mieliśmy czas wolny. Wykorzy-



Szybko nawiązały się znajomości między uczestnikami wyprawy

dzin mieliśmy się rozstać. W Katowicach byliśmy 30.06.2011 ok. godziny 8.00. Trzeba przyznać, że pogoda nam dopisała. Było ciepło i przyjemnie. Każdy z wycieczkowiczów żałował, że to już koniec tej wielkiej, wspaniałej i kształcącej przygody. Mam cichą nadzieję, że kiedyś ponownie będę miał okazję odwiedzić Belgię i Brukselę. Przez



Była okazja poznać osobiście pomysłodawcę i organizatora imprezy europosła Marka Migalskiego

staliśmy go, by pożegnać się z Brukselą, ponieważ następnego dnia mieliśmy ją z zalem opuścić.

W ostatnim dniu wycieczki zwiedziliśmy Antwerpię – ojczyznę Rubensa.

Zwiedziliśmy m.in. zabytkowy rynek – Grote Markt, Ratusz i fontannę Silviusa Brabo. Oczywiście weszliśmy do Katedry Najświętszej Maryi Panny, gdzie znajdują się malowidła Rubensa. Obejrzeli domy cechowe oraz Fortecę Steen.

– Mieliśmy trochę czasu wolnego, który wykorzystaliśmy na kupno pamiątek. O godzinie 13.30 wyjechaliśmy w kierunku Polski. Mimo, że wracaliśmy do naszej ojczyzny byliśmy wszyscy smutni, ponieważ już za kilkanaście go-

te kilka dni zżyliśmy się ze sobą i kiedy naszedł czas pożegnań nikt nie był wesoły z tego, że wraca do domu – wspomina swą niezwykłą europejską wyprawę Andrzej.



Szybko nawiązały się znajomości między uczestnikami wyprawy